

Ks. STANISŁAW PAMUŁA (Częstochowa)

„BIULETYN PARAFIALNY” PARAFII ŚW. JAKUBA W CZĘSTOCHOWIE JAKO ŚRODEK PRZEKAZU TREŚCI RELIGIJNYCH

W sieci Internetu, szukając tytułów prasowych wydawanych w Częstochowie, można znaleźć m.in. „Biuletyn Parafialny” redagowany przez parafię Św. Jakuba w Częstochowie. Pojawienie się tej publikacji w jednym z najbardziej współczesnych mediów, które stwarza nieprawdopodobny dostęp do informacji, stanowi *signum temporis* dla Kościoła i wskazuje na możliwości współczesnych technologii w zakresie komunikowania się.

W opracowaniu tym zwróci się uwagę na okoliczności powstania pisma, jego charakterystykę, zawartość i perspektywy rozwoju. Przywołane tu informacje pozwolą na zrozumienie inicjatyw podejmowanych na najniższym szczeblu życia religijnego, jakim jest parafia, i uchwycenie życia w tej najmniejszej komórce administracji kościelnej, w której jak w soczewce skupia się całe bogactwo społeczności lokalnej. Metodą stosowaną w niniejszym artykule będą elementy analizy zawartości prasy, zaproponowane przez Bernarda Berelsona¹.

POWSTANIE I ROZWÓJ „BIULETYNU PARAFIALNEGO”

Pierwszy numer omawianego pisma pojawił się z początkiem roku kalendarzowego 1994. Winieta tytułowa w swej prawej stronie zawierała napis *Biuletyn Parafialny* w postaci liter stylizujących kursywę, w tym z wytłuszczonym słowem *Biuletyn*. Po lewej stronie winiety został umieszczony element graficzny, który nawiązywał do idei fasady kościoła Św. Jakuba w Częstochowie, przedstawiał trzy kopuły z krzyżami tej świątyni. Grafika ta odsyłała do parafii wydającej pismo, o czym też powiadamia napis w winiecie: Parafia Św. Jakuba w Częstochowie, ul. Kilińskiego 8, Rok I (1994) Numer 1. W numerze tym czytamy, iż redaktorem „Biuletynu” jest ks. Stanisław Mendakiewicz, brak natomiast informacji na temat zespołu, współpracow-

¹ B. Berelson, *Content Analysis in Communication Research*, New York 1952, s. 18.

ników, miejsca administracji, drukarni, nakładu, ceny, itp. spraw związanych z nową publikacją. Numer ten wydany był w formacie A5.

Winieta tytułowa ewoluowała dwa razy. W 1996 r. w ramach grafiki umieszczona została replika fasady świątyni, zaś od 1997 r. zmienił się krój liter tytułu na gotycki. Ta postać winiety pisma jest utrzymana do chwili obecnej.

W pierwszym numerze zostały pomieszczone następujące jednostki treściowe: artykuł *Rodzina Kościołem domowym* (brak autora), *Hymn XVIII Międzynarodowego Kongresu Rodziny* ze słowami ojca Jana Góry OP (s. 1), informacje o corocznej kolędzie w parafii oraz o święcie Ofiarowania Pańskiego (Na Gromniczną...), rubryka: Zmarli... (s. 2 i 3), na stronie ostatniej (4) wiadomości dotyczące organizacji życia parafialnego, np. udzielania sakramentów św., czasu otwarcia kancelarii parafialnej i spis pracujących duszpasterzy. Należy zaznaczyć, że numer ten jest tylko częściowo wzorcowy dla kolejnych edycji, chociażby z tego względu, że zawierał najmniejszą liczbę stron na przestrzeni pełnych czterech lat wydawniczych. W jakim więc kierunku ewoluowało pismo parafii Św. Jakuba w Częstochowie?

Kolejny numer ukazał się w miesiąc później, co wskazuje, iż mamy do czynienia z miesięcznikiem i taki interwał czasowy jest utrzymany do chwili obecnej. Jedynie numery wakacyjne (sierpień–wrzesień w roku wydania i w kolejnych trzech latach wydawniczych miesiąc lipiec–sierpień) są łączone, otrzymując podwójną numerację. Zasadniczo w dalszych numerach pismo ma 8 stron, numery podwójne 12.

Systematyczna lektura numerów „Biuletynu” pozwala zauważyć, że jest on dziełem redaktora ks. Mendakiewicza, który podejmuje się co miesiąc wydawania pisma w oparciu o własną inwencję, własne możliwości finansowe, lokalowe, co nie pozostaje bez wpływu na zawartość miesięcznika. Pierwszy numer wydany był w nakładzie 400 egzemplarzy, podczas gdy systematyczny nakład utrzymuje się na poziomie 900 sztuk. Numery specjalne (z rozkładem kolędy, rekolekcji) osiągają 1500 egzemplarzy nakładu. Warto więc na tym etapie przybliżyć osobę redaktora pisma.

Ks. Mendakiewicz jest kapłanem pracującym od 26 lat w diecezji częstochowskiej. Pełniąc obowiązki duszpasterza w kolejnych parafiach, studiował również prawo kanoniczne, uzyskując stopień licencjatu. Dzięki temu został też nominowany na wiceoficjała Sądu Biskupiego w Częstochowie. W parafii Św. Jakuba pracuje od 12 lat, łącząc obowiązki urzędnika sądu z duszpasterskimi.

W związku z przemianami systemowymi po 1989 r., jak ks. Mendakiewicz wyznaje, zastanawiała go rola jednostek bazowych polskiej demokracji. Za taką uznawał każdą parafię. Interesowała go możliwość przedstawienia parafii na łamach wydawnictwa lokalnego, a więc jednostki, która skupia życie religijne lokalnej społeczno-

ści². Według niego, takim miejscem opisu i utrwalenia życia parafialnego w nowej rzeczywistości byłoby nawet najmniejsze czasopismo, wychodzące regularnie w tej najmniejszej strukturze życia Kościoła, jakim jest parafia. O tego rodzaju publikacjach było coraz głośniej. M. Glogier uczestnicząc w przeglądzie takich inicjatyw napisał: *Spon-taniczna twórczość dziennikarska, nieskrępowanie przepisami prawnymi, powszechny dostęp do urzędzeń poli- i reprograficznych oraz stymulowanie inicjatywy edytorskiej tego typu przez autorytety kościelne sprawiają, że stale wzrasta liczba periodyków religijnych, a w szczególności parafialnych*³. Niewątpliwie, ks. Mendakiewicz posiadał już pewną praktykę życia parafialnego, przeszedł też przez dodatkowe studium teologii w czasie pisania licencjatu, cechują go też naturalne zdolności organizacyjne, znajomość poligrafii, które w oparciu o możliwości dostarczone przez komputer przybliżyły jego plany edytorskie. Jak sam wspomina, na próbę zdecydował się wydać pierwszy numer w styczniu 1994 r. Numer ten rozszedł się w całości, wzbudzając wśród parafian spore zainteresowanie. W ten sposób publikacja na stałe związała się z pierwszymi odbiorcami.

Niestety, w numerze tym nie znajdujemy informacji organizacyjnych – o częstotliwości pojawiania się „Biuletynu”, jego celach, zadaniach, cenie, redakcji itd. Część tych informacji można wydobyć z późniejszych numerów pisma, a część z nich *ex post* przywołuje w rozmowie redaktor naczelny. Dla przykładu, koszty wydawnicze ponosi redaktor, który wykorzystuje ofiary składane na *Biuletyn* do skarby, ale w dużej mierze je minimalizuje dzięki własnym zdolnościom organizacyjnym.

Według redaktora, celem „Biuletynu” jest przybliżenie i utrwalenie życia miejscowej parafii. Idzie w tym przypadku redaktorowi o wydarzenia wśród tej społeczności, która posiada swoje imię, ma swoją strukturę, spełnia określone funkcje, zaspokaja potrzeby religijne ludzi, integruje społeczność lokalną, przechowuje swe tradycje. To bogate spektrum spraw ks. Mendakiewicz pragnął zachować od zapomnienia, wszak *scripta manent*.

Pragnął też dotrzeć do początków parafii i kościoła Św. Jakuba i wskazać na twórczą rolę tej jednostki administracji kościelnej nie tylko w życiu religijnym, ale i narodowym. Taką rolę w czasach przemocy na polskiej ziemi spełniały kościoły i ośrodki życia religijnego. Sprawa ta o tyle była interesująca, że tak plac, na którym znajduje się kościół, jak i sam budynek były świadkiem naszej narodowej historii jeszcze z czasów zaboru rosyjskiego⁴.

² Rozmowa z ks. Stanisławem Mendakiewiczem, redaktorem „Biuletynu Parafialnego” parafii Św. Jakuba w Częstochowie, przeprowadzona 7 stycznia 1998 r.

³ M. G l o g i e r, *Lokalne i ogólnopolskie spotkania pism parafialnych*, „Zeszyty Prasoznawcze” 37:1994 z. 33–34, s. 182.

⁴ [S. M e n d a k i e w i c z], *Historia kościoła Św. Jakuba w Częstochowie*, „Biuletyn Parafialny” 1:1994 z. 2, s. 7.

Wreszcie celem „Biuletynu Parafialnego” miało być umożliwienie wypowiedzenia się na piśmie członkom społeczności parafialnej, a więc miał on stanowić swoiste forum idei, myśli, planów, zamierzeń miejscowych parafian. Redaktor pragnął w ten sposób uczynić ich bardziej aktywnymi i świadomymi swej roli jako członków Kościoła katolickiego, których życie wiąże się z określoną wspólnotą parafialną.

Cele te redaktor „Biuletynu” postanowił realizować zamieszczając zasadniczo wiadomości dotyczące: 1) teologicznych prawd wiary, które dominowały w cyklu roku liturgicznego, ze szczególnym uwzględnieniem ekonomii zbawienia; 2) historii kościoła Św. Jakuba, która łączy życie parafii; 3) aktualnego życia parafii, z przybliżeniem lokalnych inicjatyw religijnych.

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA PISMA

Analizie prasoznawczej zostaną poddane 4 roczniki pisma, co stanowi pełne 48 numerów, z tym, że w każdym roczniku pojawia się numer podwójny (najczęściej wakacyjny). Liczba stron jest zróżnicowana, od 4 w pierwszym numerze do 12 w numerze podwójnym. Rubryki prasowe nie są konsekwentnie nazywane przez cały cykl wydawniczy. Jednak jest to raczej zmiana ich nazewnictwa niż ich wartości. Dotyczy to rubryki *Życie religijne*, która czasem przyjmuje nazwę *Kalendarz liturgiczny*, oraz rubryki *Z życia naszej parafii*, która przemieszcza się z rubryką *Ogłoszenia*. Ze względu na bardzo skróconą ich treść sprawą trudną jest pełne poddanie ich analizom kwantytatywnym.

Podstawową jednostką otwierającą numer jest artykuł o charakterze teologicznym lub refleksja ascetyczna, której towarzyszy element ikonograficzny. Zdarza się, że z punktu widzenia zadrukowanych centymetrów kwadratowych, są to małe jednostki, ale pojawiają się też dwie lub trzy refleksje spełniające rolę teologicznego zaplecza periodyku. W tym kierunku idzie też przedruk poezji, pieśni religijnych, które korespondują z ideą wiodącą miesięcznika, pogłębiając wartość teologicznej refleksji. Najbardziej stałą rubrykę stanowi miesięczny zestaw aktualnie zmarłych w parafii z podaniem lat życia i daty śmierci.

Na szczególną uwagę zasługuje treść kolejnych artykułów zatytułowanych: *Historia kościoła Św. Jakuba w Częstochowie*. Ich obecność stanowi – zdaniem redaktora – najbardziej interesujące osiągnięcie *Biuletynu* i w jego odczuciu – jest pozytywnie przez czytelników odbierana⁵. Stąd w analizie niniejszej artykuły te otrzymały specjalne miejsce i zostaną poddane szczegółowej ocenie.

⁵ Zob. przypis 1.

Tabela 1. Zawartość „Biuletynu” według lat wydania

Rok	Zawartość <i>Biuletynu</i>							
	artykuł	poezja	historia parafii	aktualia religijne	aktualia parafialne	list	ikonografia	ogółem
1994	10	5	10	19	12	5	28	89
1995	11	3	11	17	14	3	12	71
1996	15	1	9	18	17	3	11	74
1997	14	1	3	21	13	3	19	74
Razem	50	10	33	75	56	14	70	308

Z punktu widzenia ilościowego odnotowano 308 jednostek analizy. Wartości liczbowe tych jednostek w roku założenia pisma (89 jednostek) dominują nad pozostałymi latami, które plasują się na poziomie niewiele ponad 70 jednostek. Wśród zawartości miesięcznika znalazły się elementy ikonograficzne, a także jednostki o charakterze opisowym, zaś ich treść zawiera się w refleksjach na wzór artykułów, fragmentach poezji religijnej, artykułach podejmujących historię parafii Św. Jakuba, aktualiach życia Kościoła czy parafii, listach. W śladowej postaci zamieszczone były także wywiady czy rozmowy z bardziej znaczącymi osobami życia parafialnego. Warto jednostkom powyższym przyrzeć się w przeliczeniu na wskaźniki procentowe, by ustalić preferowaną formę publikacji w miesięczniku.

Tabela 2. Preferowane formy wypowiedzi według ich lokalizacji w „Biuletynie Parafialnym”

Forma publikacji	L	%
Artykuł	50	16,2
Poezja	10	3,2
Historia parafii	33	10,7
Aktualia religijne	71	23,1
Aktualia parafialne	56	18,2
Listy	14	4,5
Ikonografia	70	22,8
Inne	4	1,3
Razem	308	100,0

Zamieszczane w tabeli formy publikacji, usytuowane według kolejności pojawiania się w miesięczniku, dzielą się na elementy ikonograficzne (22,8%) oraz formy opisowe, obejmujące pozostały wskaźnik procentowy. W tej drugiej grupie dominują krótkie informacje na te-

mat aktualnego życia religijnego (23,1%) i podobne im, ale w odniesieniu do życia parafialnego (18,2%). Ważne miejsce z punktu widzenia formacyjnego zajmuje refleksja na wzór artykułu, zamieszczana zawsze na pierwszym miejscu miesięcznika. Na szczególne odnotowanie zasługuje cykl artykułów na temat historii parafii Św. Jakuba, urastający do roli rubryki w periodyku. Takich opisów odnotowano ponad 10%, co wskazuje na ich ważne i stałe miejsce wśród publikacji. Nie wolno także zapomnieć o kontakcie z czytelnikami, którego świadkiem pozostają listy do redakcji. Redaktor często zachęcał do tego rodzaju współpracy, pragnąc uaktywnić odbiorców⁶. W śladowej postaci zamieszczone były także wywiady czy rozmowy z bardziej znaczącymi osobami życia parafialnego.

Zebrane jednostki wypowiedzi z punktu widzenia merytorycznego można ująć w trzy grupy: wypowiedzi o charakterze teologicznym, o charakterze historycznym oraz aktualne wydarzenia życia Kościoła i parafii. Przedstawia je poniższa tabela.

Tabela 3. Problematyka wypowiedzi (N = 308)

Problematyka	%
Teologiczna	29,8
Historyczna	31,7
Aktualności	38,5
Razem	100,0

Gdyby przyjąć nie tyle tytuł (którego czasem brakuje), ile wątek myślowy informacji, to poszczególne zakresy tematyczne przedstawiają się następująco: najwięcej jest jednostek dotyczących wydarzeń aktualnych w Kościele czy parafii (38,5%), następnie na poziomie 30% plasują się pozostałe zestawy tematyczne, tj. historyczny i teologiczny. Rozkład ten wskazuje na lokalne preferencje pisma w zakresie podejmowanej problematyki. W tej grupie znajdują się także zestawy nazwisk osób zmarłych, które zamieszczane są w każdym numerze. Nie można też nie wspomnieć o listach, rozmowach czy wywiadach na tematy aktualnego życia religijnego w parafii.

TEOLOGICZNY ASPEKT PUBLIKACJI

Treści z zakresu teologii przywoływane są zgodnie z rytmem życia liturgicznego Kościoła. Ich gama jest szeroka, wszak redaktor poprzez te publikacje stara się kroczyć szlakiem wyznaczanym przez cykl eko-

⁶ *Ogłoszenia*, „Biuletyn Parafialny” 4:1997 z. 12, s. 11–12.

nomii zbawienia, przeżywanej w kalendarzu liturgicznym. Dominują więc tematy: oczekiwanie na przyjście Pana, Pascha, eschatologia, święta Najświętszej Marii Panny. Tym tematom towarzyszą także akcenty religijne powiązane z kalendarzem świeckim. Dniem rozpoczęcia roku kalendarzowego, wakacji, Dniem Matki, Kobiet itp.

Okres adwentu, jako przygotowanie do Bożego Narodzenia, znajduje w miesięczniku poczesne miejsce. Jednak redaktor zaznacza: „Przygotowanie do świąt Bożego Narodzenia nie jest jedyną treścią, jaką kryje w sobie Adwent. Czas ten bowiem ukazuje perspektywę życia chrześcijańskiego [...]. Adwent jest powtarzającą się co roku szansą dla nas, byśmy uświadomili sobie w ciągu tych czterech tygodni, że żyjemy w czasie między narodzinami Chrystusa a jego powtórnyim przyjściem”⁷. Miesięcznik ten prowadzi nas do korzeni Starego i Nowego Testamentu, poprzez przywoływanie proroka Jana Chrzciciela. Zajmuje on wyjątkowe miejsce wśród sylwetek poprzedzających przyjście Pana. Autor za *Katechizmem Kościoła katolickiego* powtarza, iż prorok świadczy o Chrystusie *swoim postępowaniem, swoim chrztem nawrócenia, a w końcu swoim męczeństwem*⁸.

Teologia adwentu skłania autora artykułu do refleksji bliskich ojczystym realiom. Z nostalgią wspomina: „Poranki stają się coraz, ciemniejsze... Nastają długie, zimowe wieczory... Jednak ta cała przyroda uśpiona przenikliwym zimnem, okryta smutnym szeptem nagich drzew, otulona białą śnieżną pierzyną przepemiona jest nadzieją, że przyjdzie wiosenne cieplejsze słońce, które wszystko pobudzi do życia”⁹. W tej polskiej atmosferze adwentu czytelnik wzywany jest do czujności. Sprowadza się ona do nowego widzenia spraw, które nas otaczają. Znaczy to dla autora dostrzegać to, co przekracza doczesny wymiar życia, a co niesie w sobie królestwo Boże. To królestwo Boże, zdaniem ks. S. Mendakiewicza, przybiera różne imiona: dom rodzinny, Kościół, Ojczyzna, bliźni itd.¹⁰ Adwent jest więc czasem jak najbardziej twórczym. Stanowi on zadanie dla wyznawców Chrystusa.

W okresie celebracji przyjścia Pana więcej miejsca poświęca redaktor ceremonii Wigilii Bożego Narodzenia niż teoretycznym rozważaniom. Dostarczany jest co roku na łamach pisma gotowy wzór wieczery wigilijnej z odczytaniem odpowiedniego tekstu z Ewangelii i przygotowanej na ten wieczór modlitwy wiernych. Dzielenie się opłatkiem „oznacza wzajemne poświęcenie się jednych dla drugich i uczy, że ostatni nawet kawałek chleba należy podzielić z bliźnim...”¹¹ W ten sposób autor odczytuje w 1996 r. Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom,

⁷ *Przygotujcie drogę Panu*, „Biuletyn Parafialny” 3:1996 z. 12, s. 1.

⁸ *Przygotujcie drogę Pańską*, „Biuletyn Parafialny” 2:1995 z. 12, s. 1.

⁹ *A nadzieja zawieść nie może*, „Biuletyn Parafialny” 4:1997 z. 12, s. 12.

¹⁰ Tamże, s. 2.

¹¹ *Wigilia Bożego Narodzenia*, „Biuletyn Parafialny” 3:1996 z. 12, s. 2.

z którego wszelkie ofiary przeznaczone są dla najuboższych spośród nich.

Wyraźne miejsce w zakresie katolickiej teologii zajmuje święto Zmartwychwstania z okresem przygotowań i następującym po nim czasie paschalnych celebracji. Ten akcent dominuje w miesięczniku każdego roku. „W Środę Popielcową przyjęliśmy na nasze głowy popiół, symbol przemijalności materialnego światła, wraz z nim naszego ziemskiego życia. Tym znakiem popiołu rozpoczęliśmy w Kościele okres czterdziestodniowego Wielkiego Postu...”¹² Rozpoczynając od przedstawienia wymiaru teologicznego Postu, autor artykułu zmierza w kierunku wyjaśnienia natury ludzkiej, w którą jest wbudowany grzech pierworodny i osobisty. Posiłkuje się tu redaktor *Katechizmem Kościoła katolickiego*, którego fragment przytacza, by zachęcić człowieka do współpracy z Bogiem. „Współpraca ta polega na uznaniu grzechu, żalu z jego powodu, odwróceniu się od niego”¹³. Prowadzi więc czytelnika na kolejne etapy powrotu do Boga, uświęcone tradycją chrześcijańską. Wśród nich są: rekolekcje, spowiedź, nabożeństwa pokutne, a także „podejmowanie zewnętrznych praktyk pokutnych, takich jak cierpliwe znoszenie przeciwności losu, sumienne wypełnianie obowiązków stanu, umartwienie ciała, a szczególnie miłość bliźniego, aby uleczyć nasze wnętrze, z którego zrodził się grzech”¹⁴.

Fakt Zmartwychwstania dopinguje chrześcijanina do przełożenia tej prawdy na język życia, na rzeczywistość dnia codziennego. „Nie jest tylko nieśmiertelnością duszy, jak głosili to gnostycy w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Nie jest reinkarnacją (samsara), jak się wierzy w hinduizmie i buddyźmie, gdzie mówi się o wielokrotnym odradzaniu się lub wchodzeniu człowieka w nowe życie ziemskie, czyli o transmigracji duszy. Nie jest też zwykłym wspomnieniem Jezusa i Jego nauczania, które wywołało w duszy uczniów przekonanie o Jego pośmiernej obecności. Nie jest psychologicznym wytworem wyobraźni uczniów, lecz konkretnym wydarzeniem...” Konkluduje autor, iż dla chrześcijanina nie jest także utopią, ale stanowi zwycięstwo nad każdym złem i każdą ludzką ułomnością... bodźcem do angażowania się w świecie¹⁵. Corocznie powtarzające się święta Paschy stają się okazją do rzeczowej wykładni teologicznego aspektu prawdy Zmartwychwstania, ale także do wskazywania praktycznych sposobów jej realizacji we własnym życiu¹⁶.

Z prawdą tą wiąże ks. S. Mendakiewicz eschatologię przywoływaną w każdym z listopadowych numerów. Warto przytoczyć chociażby

¹² *Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię*, „Biuletyn Parafialny” 3:1996 z. 3, s. 1.

¹³ Tamże, s. 2.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ *Zmartwychwstanie zasadniczą tajemnicą nauki chrześcijańskiej*, „Biuletyn Parafialny” 4:1997 z. 4, s. 2.

¹⁶ *Wielki czwartek*, „Biuletyn Parafialny” 3:1996 z. 4, s. 3.

tytuły wiodących w listopadzie refleksji: *W Chrystusie wszyscy zmarłych wstaniemy*¹⁷, *W domu Ojca jest mieszkań wiele*¹⁸, *Ufamy, że spotkamy się znowu w domu naszego Ojca*¹⁹, *Życie nasze zmienia się, ale się nie kończy*²⁰. Przywołane tu tytuły posiadają charakter typowo teologiczny. Stanowią trawestację tekstów biblijnych, co tym samym prowadzi czytelnika po terenie pewnym i wskazuje na głębię proponowanych treści. Nadawanie trafnych tytułów jawi się tu jako mocna strona miesięcznika.

Pogłębienie życia religijnego w skali tak indywidualnej, jak i narodowej wiąże redaktor z kultem Matki Bożej na polskiej ziemi. Daje temu wyraz poprzez eksponowanie na pierwszy plan w miesiącu maju i sierpniu problematyki związanej z Najświętszą Marią Panną. Wzmacnia tę tematykę przez elementy ikonograficzne czy to znanych obrazów Matki Bożej²¹, czy bardziej współczesnych jej szkiców²².

Teologia „Biuletynu Parafialnego” stanowi nie tylko zasadniczą część podejmowanych publikacji, ale także swoistą legitymizację miesięcznika. Dostarcza czytelnikowi w daleko posuniętym skrócie podstawowych treści ekonomii zbawienia, powiązanych z rokiem liturgicznym. Przeżywane w Kościele katolickim prawdy wiary stają się podstawą dla refleksji egzystencjalnych, mających skutkować w życiu wierzących. Tym samym wprowadzany jest czytelnik w serce Kościoła i przeżywanie tajemnic wiary.

HISTORIA KOŚCIOŁA I PARAFII

Lektura miesięcznika powoduje odczucie, iż powstał on również po to, by przybliżyć czytelnikowi historię kościoła i parafii Św. Jakuba. Takie wrażenie wywołuje cykl 33 artykułów o charakterze *sensu stricto* historycznym. Obok nich odnotowano w tym przedziale tematycznym aktualia parafialne, które również tworzą historię tej instytucji, wbudowując ją w przyszłość. Wypowiedzi na tematy historyczne są owocem kwerendy autora i mają charakter typowych opracowań dokumentacyjnych, chociaż nie zawsze są one wystarczająco oparte na materiałach źródłowych. Ks. S. Mendakiewicz dokonał nieprawdopodobnego dzieła wydobywania na światło dzienne tak dokumentów związanych z tym kościołem, jak i rekonstrukcji życia parafialnego tej społeczności.

¹⁷ „Biuletyn Parafialny” 3:1996 z. 1, s. 1.

¹⁸ „Biuletyn Parafialny” 2:1995 z. 11, s. 1.

¹⁹ „Biuletyn Parafialny” 4:1997 z. 1, s. 1.

²⁰ „Biuletyn Parafialny” 1:1994 z. 11, s. 1.

²¹ *Sześćset lat, Maryjo, z nami jesteś*, „Biuletyn Parafialny” 1:1994 z. 5, s. 1.

²² *Wniebowzięta*, „Biuletyn Parafialny” 1:1994 z. 8–9, s. 2; *Chwalcie z nami Panią świata...*, tamże, 2:1995 z. 5, s. 1.

Kościół noszący imię św. Jakuba sięga swą historią XVI w., a więc początków Jasnej Góry, prapoczątków dzisiejszej Częstochowy. Czytamy o nim: „Był to kościół drewniany usytuowany przy drodze polnej wiodącej z Częstochowy na Jasną Górę, przy którym umieszczono przytułek dla chorych pielgrzymów”²³. W czasie zaborów rząd carski dokonał reorganizacji tych ziem i z powiatu wieluńskiego wydzielił powiat częstochowski. „Wtenczas rząd rosyjski zapragnął mieć w Częstochowie również cerkiew i po zamachu na cara w Paryżu w 1867 r. szukał dla niej odpowiedniego miejsca... Pierwszy rosyjski naczelnik powiatu częstochowskiego Parmen Kaszeryninow, chcąc się przysłużyć rosyjskiej sprawie, podjął myśl, aby zabrać kościół Św. Jakuba i plac go okalający i wystawić tam cerkiew”²⁴. Krętymi drogami historii prowadzi nas autor do czasów odzyskania niepodległości, gdzie w oparciu o Akta Dziekańskie dowiadujemy się, iż „ludność Częstochowy, odbierając, co Moskale gwałtem zabrali, zamieniła tę świątynię znowu na kościół katolicki pod wezwaniem Św. Jakuba”²⁵. Parafia nosząca to imię została utworzona 28 sierpnia 1937 r. przez biskupa ordynariusza Teodora Kubinę, który jako pierwszego jej proboszcza ustanowił ks. Wojciecha Mondrego.

Redaktor tropi koleje tego kościoła i parafii. Wraca w kolejnych numerach do niby zamkniętego wątku, na nowo odkrywając wciąż nowe tajniki tak świątyni, jak i społeczności parafialnej. Swoistą perłą miesięcznika staje się zamieszczenie w całości kazania wygłoszonego 26 września 1937 r. przez pierwszego proboszcza, ks. Mondrego. Zdziwia nie tylko idea przypomnienia słowa Bożego sprzed 60 lat, ale też zapoznanie współczesnego czytelnika z modelem przepowiadania, teologią na użytek kazania, ówczesną hermeneutyką biblijną dla potrzeb niedzielnego słowa Bożego²⁶.

Życie tego kościoła wyznaczali wierni, często zrzeszeni w organizacjach działających przy parafii. Jak się dowiadujemy z „Biuletynu”, aktywnie działało Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo (panie wincentki), Akcja Katolicka, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej, Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, Katolickie Stowarzyszenie Mężów. Organizacje te aktywizowały życie parafialne, czego chociażby dowodem jest nie jedyne faksymile Programu Akademii ku czci K. H. Rostworowskiego, zorganizowane przez Akcję Katolicką przy parafii Św. Jakuba. Nie wspomina się na tym miejscu o ambitnym programie akademii²⁷.

²³ [S. M e n d a l e w i c z], *Historia kościoła...*, „Biuletyn Parafialny” 1:1994 z. 2, s. 6.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, z. 3, s. 6.

²⁶ Tamże, z. 7, s. 3.

²⁷ Tamże, z. 10, s. 5.

„Biuletyn” prowadzi nas także szlakami zawieruchy wojennej. Wskazuje na rolę katolickich kapłanów w tym czasie, na ich działalność pozaduszpasterską – ratowanie więźniów, Żydów, Cyganów. Dostarcza wiadomości na temat życia codziennego przebywających w więzieniach, obozach, przy katolickich parafiach. Pismo wprowadza w świat życia dobrego, które nacechowane hojnością darczyńców w osłupienie wprowadzało częstochowskich duszpasterzy. Mówi periodyk o spełnianych praktykach religijnych, swoistej intensyfikacji życia eucharystycznego w parafii i mieście.

Nie tylko odległa przeszłość gości na kolejnych stronach miesięcznika, ale także ta, którą wyznaczają dzieje diecezji częstochowskiej jako samodzielnej jednostki strukturalnej Kościoła polskiego, a w niej parafii Św. Jakuba. Autor podąża śladami proboszczów kierujących częstochowską wspólnotą. Wspomnieć tu należy ks. kan. Wojciecha Mondrego²⁸, ks. prał. Tadeusz Ojżyńskiego²⁹, ks. prał. Henryka Bąbińskiego³⁰. Życie tych proboszczów niczym kłama spina sprawa prawnego przejścia obecnego kościoła na własność, w relacji do roszczeń władzy Kościoła ortodoksyjnego. Zawile ścieżki tej historii przedstawiają kolejne artykuły historyczne zamieszczane w miesięczniku.

AKTUALNE ŻYCIE RELIGIJNE PARAFII

Szpalty omawianego pisma – zdaniem jego redaktora – mają służyć aktualnym sprawom, którymi żyje parafia. Miesiąc po miesiącu zamieszcza więc ks. S. Mendakiewicz kalendarz liturgiczny, który wprowadza czytelnika w pewien schemat roku kościelnego, jednak z uwzględnieniem lokalnych zwyczajów, potrzeb i zamierzeń. Tak jak wspomniano wcześniej, konsekwentnie prowadzi redaktor rubrykę: *Zmarli...* Przy jej pomocy doprowadza do swoistego współistnienia tych, którzy żyją, z tymi, którzy ostatnio ze społeczności św. Jakuba odeszli. Podaje plan wizyty kolędowej, godziny pracy kancelarii parafialnej, nazwiska duszpasterzy, informacje dotyczące działalności filmoteki i biblioteki parafialnej itp. Wszystko to robi, by łatwiej dotrzeć do parafianina, by uczynić go odpowiedzialnym za swe życie religijne.

W tym dziale należy również wyakcentować praktyki religijne, takie jak np. Droga Krzyżowa odprawiana na ulicach parafii. Wyjście ze znacznych rozmiarów krzyżem na ulice stanowiło mocne przesłanie na okres Wielkiego Postu³¹. Krótkiemu sprawozdaniu z tego nabożeństwa zamieszczonemu w „Biuletynie” towarzyszy interesujący

²⁸ Tamże, z. 11, s. 4–6.

²⁹ *Zmarł Ks. Prałat Tadeusz Ojżyński*, „Biuletyn Parafialny” 4:1997 z. 3, s. 4–7.

³⁰ *Jubileusz 80. urodzin*, „Biuletyn Parafialny” 4:1997 z. 2, s. 5.

³¹ A. Bielecka, *Droga krzyżowa ulicami naszej parafii*, „Biuletyn Parafialny” 4:1997 z. 4, s. 7.

serwis fotograficzny, który wydobywa głębię zbratania się uczestników w pamiętce okresu odkupienia człowieka. Do tego rodzaju działań religijnych proponowanych przez obecnego proboszcza ks. Józefa Franelaka należy dołączyć sprawozdania z festynów organizowanych przez parafię³². Także i tym relacjom, pisany przez osoby świeckie, towarzyszą zdjęcia; na jednym z nich napis głosi: *Wybierz Jezusa*. Nie można też zapomnieć o propozycjach kolonii letnich urządzanych przez parafię czy wakacyjnego konkursu fotograficznego, cieszącego się dużym zainteresowaniem.

Spotkać można także sprawozdania z pielgrzymek czy wycieczek organizowanych przez parafię. Były to pielgrzymki do sanktuariów Europy i Grobu św. Jakuba Apostoła, do Wilna i na Łotwę, nie mówiąc o rodzimych sanktuariach i miejscach wczasowych. Relacje, co ciekawe, pisane przez osoby świeckie, ukazują ten styk duszpasterza z parafianami – uczestnikami imprez.

Dział *Życie parafialne* wypełniają fakty z biografii osób związanych z kościołem Św. Jakuba, jak chociażby jubileusz 50-lecia pracy zawodowej miejscowego organisty Edwarda Rabendy. „Biuletyn” uwieczniał też uroczystości odpustowe św. Jakuba, informował o pierwszych piątkach miesiąca i wizytach duszpasterzy w domach chorych, śmierci biskupa pomocniczego Miłósława Kołodziejszyka, o prymicjach kapłańskich w parafii czy spotkaniu z członkami żywego różańca.

Ta część materiału wskazuje wyraźnie na jego adresata. Pozostaje nim wierny, należący do tej społeczności religijnej. Otrzymuje w miniaturze co miesiąc obraz życia swej parafii w jego elementach stałych, dostojnych, historycznych, ale także nowych, dynamicznych, odpowiadających na potrzeby czasu, w którym Kościołowi przychodzi spełniać swe dzieło. Niewątpliwie „Biuletyn” ten stanowi nowe narzędzie duszpasterstwa w okresie transformacji systemowej.

PERSPEKTYWY „BIULETYNU”

Każde dzieło ludzkie posiada swe pozytywy i negatywy, tym bardziej gdy powinien je tworzyć zastęp ludzi, a *de facto* spoczywa na barkach jednej osoby. Uwagi tu poczynione mają bardziej charakter refleksji z nutą podziwu niż czystej prasowej krytyki. A jeśli nawet krytyki, to w imię dobra powstałego przed czterema laty „Biuletynu”.

Osoba redaktora, który pozostaje także autorem zasadniczej części publikacji, musi budzić admirację i każe stawiać pytania o przyszłość pisma. Kojarzy się z karierą pierwszych amerykańskich wydawców,

³² C. Wojciechowski, *Pierwszy festyn*, „Biuletyn Parafialny” 3:1996 z. 7–8, s. 8; *Festy..., festyn*, tamże, 4:1997 z. 7–9, s. 9.

takich jak Benjamin Day, który pracując całą noc z kolegą, rano wydaje dziennik *The Sun* i rozpoczyna cykl tzw. taniej prasy w cenie 1 centa za egzemplarz, czy znany wydawca James Gordon Bennett, który rozpoczął pismo mając 500 dolarów, dwa drewniane krzesła i pomieszczenie starego magazynu, a dzięki *New York Herald* stał się rekinem wydawniczym. Na obecnym etapie ks. Mendakiewicz daje radę prowadzić miesięcznik i to wzbudza uznanie. Jednak nie może to być inicjatywa i dzieło tylko jego. Za tą sprawą winna stanąć instytucja, która nie tylko będzie formalnie legitymizować pismo (co jest w winiecie tytułowej), ale stanie się jego realnym beneficjentem³³. Idzie o to, by dzieło, które powstało w oparciu o parafię, parafii służyło i parafia wzięła za nie odpowiedzialność.

Wydaje się, że należałoby skompletować zespół wydawniczy, który podzieli trud związany z edycją periodyku. Wolontariuszy nie brakuje; pozostaje sprawą otwartą, jak ich znaleźć. Należy starać się ich uaktywnić zarówno na etapie redakcji miesięcznika, jak i jego ewolucji w kierunku dzieła coraz doskonalszego. Grupa ludzi pod przewodnictwem odpowiedniej osoby zawsze ma tendencje zwykłe, dojrzewając, krystalizując idee wydawnicze, którym służy. Na tym etapie wyjątkowa rola winna przypaść obecnemu redaktorowi. Pismo bowiem, biorąc pod uwagę miniony okres wydawniczy, doszło do perfekcji, ale zarazem nie zdradza tendencji melioryzacyjnych, zmierzających do przekraczania tego, czym jest dzisiaj. A wiadomo też – powiedzmy to jeszcze raz – *panta rhei*. „Biuletyn” jest zwierciadłem społeczności, którą reprezentuje, dlatego tak jak społeczeństwo, tak i pismo podlega ewolucji, procesowi doskonalenia.

Pojawia się potrzeba nadania miesięcznikowi wyraźniejszych kształtów, co z kolei wymaga przemyślenia sprawy autorstwa poszczególnych wypowiedzi. Czytelnik źle przyjmuje rzeczy anonimowe, a tymczasem większość wypowiedzi nie ma autora. To, że czytelnik się domyśla, iż jest nim ks. Mendakiewicz, nie wystarcza. Nie może cały trud wydawania pisma o tak szerokiej problematyce spoczywać na jednym człowieku, który podejmuje go jako zadanie dodatkowe, obok codziennych zajęć duszpasterskich.

W przyszłości dobrze by było zamieszczać spis rzeczy na końcu każdego rocznika, przynajmniej obejmujący ważniejsze pozycje. Należy się też zastanowić, czy nie udostępnić swych szpalt szerzej na ogłoszenia, i w ten sposób czerpać środki na finansowanie pisma. Tak funkcjonują publikacje parafialne na zachodzie Europy czy w USA. Można przy tym przyjąć określone kryterium zamieszczania ogłoszeń, a jak wiadomo, tego rodzaju informacje na tym podstawowym szcze-

³³ Instrukcja duszpasterska „*Aetatis novae*” Papieskiej Rady do spraw Środków Społecznego Przekazu, [w:] *Kościół o środkach komunikowania myśli*, Częstochowa 1997, s. 315.

blu życia społecznego posiadają także kulturotwórcze i integracyjne znaczenie. Również w dalszej kolejności należy zastanowić się, czy nie szukać jakiegoś rozwiązania dotyczącego przestrzeni druku, by jednak pismo nie robiło wrażenia pola walki o każdy centymetr kwadratowy.

W rozmowie ze mną redaktor powiedział, iż zastanawia się nad przyszłością swego miesięcznika³⁴. Rzeczywiście szkoda, by powołany do życia przed czterema laty, kończył swe istnienie czy się dalej nie rozwijał. Skoro sprawdził się w sporym okresie czasu, gdy renomowane i nawet profesjonalne pisma upadały, to jest to dowód, iż jest potrzebny i dobrze wypełnia swoje zadanie na najniższym poziomie struktury Kościoła i społeczności lokalnej. Czy tu nie powinien Kościół szukać swego miejsca³⁵, czy taka publikacja nie stanowi jego współczesnej ambony? Przyszłość pokaże, jak sprawa „Biuletynu Parafialnego” potoczy się dalej w częstochowskim pejzażu życia religijnego.

**“PFARRBULLETIN” VON ST. JAKOBUS-PFARREI IN CZENSTOCHAU
ALS MASSENEDIUM ZUR ÜBERMITTLUNG DER RELIGIÖSEN INHALTE**

Z u s a m m e n f a s s u n g

Das erwähnte “Pfarrbulletin” wird seit 1994 von dem Pfarrer Stanislaus Mendakiewicz herausgegeben. In seiner Zeitschrift (10 Hefte jährlich) nimmt er die theologischen, sowie liturgischen und historischen Informationen auf. Der Herausgeber zieht in den Kreis seiner Betrachtungen auch einige aktuelle Probleme von der St. Jakobus-Gemeinde sowie von der Erzdiözese Czenstochau und des ganzen Polens. Diese Pfarrschrift spielt eine große Rolle für die Kontakte der Seelsorgern mit den Gläubigen. Das “Pfarrbulletin” wurde nach der Methode von Bernard Berelson analysiert.

³⁴ Zob. przypis 2.

³⁵ Zob. przypis 2.